

Przy Państwowym Przedsiębiorstwie Imprez Estradowych istnieje Teatr Objazdowy „Estrada”, który odwiedza wsie i małe miasteczka województwa warszawskiego. W tzw. „salach teatralnych”, w warunkach absolutnej prowizorki (brak garderoby, zimą nieopalone sale), aktorzy spędzają od 18 do 25 dni w miesiącu.

Obecnie teatr „Estrada” wystawia sztukę Maksą Regnierą Lowcy głów. Można kwestionować czytelność tej zabawnej farsy dla publiczności wiejskiej i małomiasteczkowej, sądzą jednak, że perypetie despotycznych kobiet i mężów-pantoflarzy będą zabawne nawet dla mniej wyrobionego widza. Przedstawienie zostało starannie wyreżyserowane przez Stefanę Domańską znaną z wielu udanych inscenizacji w Teatrze Jaracza

z Łodzi i w Teatrze Ziemi Łódzkiej. Jej to właśnie przedstawienie zawdzięcza lekkość i płynność, a publiczność trzy godziny dobrej zabawy.

Aktorzy „Estrady” bardzo dobrzy, zwłaszcza znakomita Irena Stelmachowa w roli przedsiębiorczej „Mamuni” i Wacław Rybczyński jako spokojny mąż. Na wyróżnienie zasługuje odtwórca głównej roli Ryszard Marzecki. Rolę zahukanego, słabego człowieka z tzw. żyłką do interesów, tyranizowanego przez niewierną, aczkolwiek pociągającą żonę, zagrał z wdziękiem i umiarem.

Scenografia Xymeny Zaniewskiej przystosowana do charakteru objazdowego teatru i twarzowe kostiumy dopełniają całości tego bezpretensjonalnego spektaklu.

KRYSTYNA OSTROWSKA

Scena zbiorowa z I aktu. Strzela — Ryszard Marzecki. Przażeni — Izolda Wojciechowska, Irena Stelmachowa, Wacław Rybczyński, Andrzej Szanajch

Fot. FRANCISZEK MYSZKOWSKI

